
V
B
J
C




V
B
J
C

STRZEMIE

Nieśmiertelney Sławy,

Ná terminie Smiertelnośći,

w Bogu zeszłego Jáśnie Wielmo: Nayprzewielebnieyszego

Jegomośći Kśiędzá

KONSTANTYNA KAZIMIERZA BRZOSTOWSKIEGO

Biskupá Wileńskiego,

Nagłym w ćięszkich żalách Kazániem ná widok

STAWIONE

w Kośćiele Kátedrálnym Wileńskim,

A

Jáśnie Wielmożnemu Jego-Mośći Pánu

JOZEFOWI BRZOSTOWSKIEMU

Pisárzowi Wielkiego Xięstwá Litewskiego,

Miadźiołskiemu, Bystrzyckiemu &c.

STAROSCIE

Na ulgę smutku ofiárowáne,

Przez X. JERZEGO BARSZCZA Societ: JESU, AA. LL. y Filozofii Doktora.

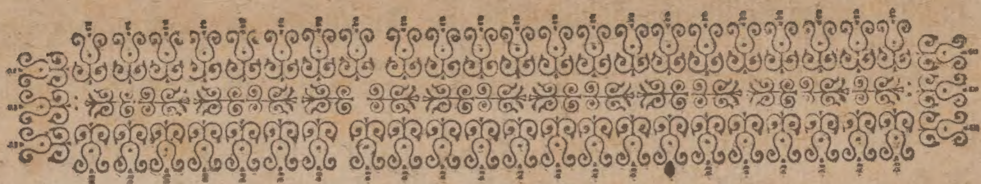
Roku od przyśćia ná Swiát zwycięzcy Smierći 1722.

w WILNIE w Drukárni Akádemickiey Societatis JESU.

Ná Záſzczyt Wiekopomny
Jáśnie Wiel: BRZOSTOWSKICH.



By ſnáć Honor nie zbłądził ròżnym idąc torem,
Trákt mu Sławá PISARSKIM zápiſáłá piorem:
Aby w ściſłą z Fortuną wſzedſzy komitiwę;
W Tym BRZOSTOWSKICH STRZEMIENIU záwſze miał ſtátywę.



KAZANIE POGRZEBOWE.

Scimus qvoniam ſi terreſtris Domus noſtra hujus habitationis diſſolvatur, qvòd ædificationem ex Deo habemus, domum non manu factam, æternam in cælis. 2. ad Cor: 5.



TAż to mojá przyſługá? Wielmożny w Bogu zeſzły Nayprzewielebnieyſzy Páſterzu Pánie y Dobrodźieju: iż w żáłoſnym terminie zeyśćia Twego, niemniey żáłoſnym

być muſzę tey Kátedry Orátorem, ktòrym z Zakonem moim y Prowincyą, zá długofortunne żyćie Twoje był wierny Exorátor. Witałem Cię przed dwiemá bliſko láty (a) przy Cudownym Obráźie Mátki Boſkiey w Jeźioroſách, z Ambony Káznodźieyſkiey ná wizycie onego mieyſcá: dźiś ná wáletę przy śmiertelnych zwłokách Twoich, niemym práwie być potrzebá od żalu! *dolor, cùm tacet, maximus eſt.* W dźień Gromnicznego Feſtu pod ów czás przy gránicách Diecezyi Twojey, z áprekácyą naydłużſzych Ci lat we wſzelkiey ſzczęśliwośći ſtáwałem od Inflánt; dźiś przy gránicách życia Twego, á przy rozjáśńionych ná tym Kátáfálku y tronie żałobnym zgáſłe poćiech náſzych w Tobie świátło reprezentujących ogniách, upadáć mi y uſtawáć od ciężkośći łzáwey przychodźi *Lachrymæ pondera vocis habent.* W Gośći-

(a) *Roku* 1721. *na Gromnice.*

śćinieś tám był miłey, w progách Xięſtwá Inflántſkiego y Kurlándſkiego, mile ów Horyzont Páſterſkim przybyciem rozweſeláiąc: á teraz nie w gośćinie, ále w domu śmiertelney truny y wiecznośći, á bárziey w ſercách náſzych od żalu ſtruchláłych rezyduiąc, cáłeś W. Xięſtwo Litew: záſmućił. Dąmbrowká niegdyś ták názwána Sármáckiego kráju pierwſza Monárchini Chrześćiáńſka, świátłem wiáry ten Narod oświećiłá, y rádośćią nápełniłá: á Dąbrowná (*b*) Dźiedźićtwo Twoje, wſzytkie ſtány W. X. L. y Koronnych Qvirites, ćiemną okryłá żałobą, we łzách nurzáiąc powieki. Lecz cóż mi nádádzą te Heráklitowe qverele? wſzák dobrze wiemy o tym, o czym nas uwiádomił z trzeciego Niebá Doktor y Apoſtoł: *Scimus qvoniam ſi terreſtris domus noſtra hujus habitationis diſſolvatur, qvòd ædificationem*

(*b*) *Umárł w Dabrownie Roku* 1722. 24. *8bra w Sobotę.*

ex DEO habemus domum non manu factam æternam in Cælis. Przy tey wiádomośći tá naywiękſza kontentecá, kiedy effektuácyą w ręku mamy, kiedy to, co wiemy, otrzymujemy: Wiemy wſzyſcy, że umrzeć mamy, *ſcimus qvoniam ſi terreſtris domus noſtra hujus habitationis diſſolvatur,* ále czy rzeczemy poufále y dálſze słowá: *qvòd ædificationem ex DEO habemus domum non manu factam æternam in cælis?* O ják wielom przy rozwálinách śmiertelnośći Domu, przytulenia y kąćiká nie pozwolą w oney ſtrukturze Páłácow Niebieſkich, w wieczney chwale! Nam jednák áby w tym nie upadáłá nádźieją, ſtáwáć mocno mamy práwowierni Kátolicy, gruntując śię ná słowách Duchá Bożego: *Scimus qvoniam ſi terreſtris domus noſtra &c.* A oraz uważájąc ná ten śmiertelnośći widok z Oſoby Senátorſkiey y Páſterſkiey, z Oſoby pełnego lat podług tych

wie-

wiekow Infułatá, temu ſię przypátrzyć, naprzod iż Jaśnie Wielm: Nayprzewiel: w Bogu zeſzły Páſterz, jáko SENATOR w domu źiemſkiey śmiertelności będąc, ma nieśmiertelną przed niebem Sławę, *ſcimus qvoniam ſi terreſtris domus noſtra hujus habitationis diſſolvatur, ædificationem ex DEO habemus.* Powtòre jáko PASTERZ życiem ſwym był wſzytkim do zbudowánia, y Domem Boſkiey Chwały: *ædificationem ex DEO habemus domum.* Potrzecie jáko pełny lat Infułat, nápełnił Dom wieczności dźiełámi Niebá godnemi, *habemus domum æternam in cælis.* O tym dáley ku więkſzey Chwale Bożey.

Záczynam od pierwſzego punktu. Probánt y Veteran w ćierpliwośći Job S. wiádomość ſwoję o śmierći z ſupliką ogłaſzá przed Bogiem. *C.* 30 *v.* 23. *Scio qvia morti trades me, ubi conſtituta eſt domus omni viventi.*

 Wiem

Wiem, práwi, że mię podaſz śmierći, gdźie poſtánowiony jeſt dom káżdemu żyjącemu. Wyſtáwił ſobie pewny Dynáſtá mieſzkánie y páłác wielkim koſztem, z wymyślnemi gálánteriámi, y gdy z ſwey ſtruktury chcąc ſię ucieſzyć, záprośił tám gośći ná tráktáment; przy miłey ochoćie pytał onych, jeśliby ſię w onym budowániu wſzytko pobobáło? jáki táki chcąc ſię przymilić onemu goſpodarzowi, ſwoy pochlebny ferował ſentyment; jeden zás z onych gośći rzecze, iż tu jeſzcze jedney rzeczy nie doſtáje, to jeſt, trzebáby zámurowáć onę dźiurę, one drzwi y okná, ktòrędy ma śmierć wniść do tego páłácu. Tknął tą przeſtrogą goſpodarza, áby uważał, iż naywygodnieyſze ſtruktury, tę máją niewygodę, że długowiecznych rezydencyi ná tym świecie nie pozwalają: *Scio quia morti trades me.* Nie miła wielom tá wiádomość, á przecię

o tym

o tym wiedźieć káżdemu koniecznie trzebá, y pilnie uważáć o przygotowániu ná ten termin! Ma Fámilia Prichoroſkich znáczna ná Sląſku, znák pewny ztąd śmierći, gdy w Kośćiele z fundácyi tego Domu, poſąg Janá S. Ewángeliſty, ktòry ná Ołtarzu wyſoko ſtoi, ná źiemi poſtáwiony bywa mocą niewidomą, bo tym ſámym, niechybnie ktokolwiek z tey rodowitośći umiera. Ma Dom Brándeburſki godło śmierći, gdy ſię ſnuje po ich páłácách *alba Domina*, jáko tám mòwią, biała jákaś oſobá. Ma Klaſztor Komoreńſki Káznodźieyſkiego Zakonu, háſło do grobu z oſob tám ſwego zgromádzenia, gdy dzwonek klaſztorny támże ręką ludzką nieruſzony dzwoni. Nam y bez tych znákow dość wiádomośći o śmierći, ponieważ to káżdy zeznawa upokorzonym ſercem przed Bogięm: *Scio qvia morti trades me!* prętkoli, poźnoli; muſzę wędro-

drowáć pod kámieniec grobowy! Ale to dźiwna, że w śmierći postáwiony dom káżdemu żyjącemu: *Scio qvia morti trades me, ubi constituta est domus omni viventi.* Záwistá tá trudność, iż śmierć fundujeśię w domu żyjącego, á dóm żyjącego ná śmierći postáwiony: á możeż być ligá śmierći z życiem, y życia z śmierćią? możeliż być w związku, w zgodźie, w przyjáźni, śmiertelność z nieśmiertelnośćią? ułácnia tę trudność ná tym źiemskiey śmiertelnośći widoku, nieśmiertelną przed niebem sláwą Jáśnie Wiel: Nayprzewielebnieyszy w Bogu zeszły Senator. Przeżył on lat dni swoich siedmdźiesiąt y ośm, y trzy miesiące: przeżył w stanie duchownym lat sześćdźiesiąt y jeden, przeżył w stanie Kápłáńskim lat pięćdźiesiąt sześć, przeżył ná Smoleńskim Biskupstwie lat dwie, przeżył szczęśliwie pod Infułą Wileńskiey y práwie cáłey Litwy Diecezyi lat

trzy-

trzydźieśći ſześć: te wſzytkie czáſy ſtánęły ná terminie śmiertelnośći, y oney podlegáć muſzą. Gdy jednák uważam o pięknośći czyſtey rodowitośći z świátłem, iż jeſt z nieśmiertelną pámiątką *Sap.* 4. *v.* 1. jáko Duch Boży mòwi, *O qvàm pulchra eſt caſta generatio cum claritate! immortalis enim eſt memoria illius.* Toż ſámo ſtoſowáć ſię może do nieśmiertelney ſłáwy Jáśnie Wielm: w Bogu zeſzłego SENATORA, ile bowiem Kápłánow pobożnych święćił ták in Clero, iáko też po ròżnych Zakonách, tyle miłych Synow Mátce Swiętey Kośćiołowi práwowiernemu wyſtáwił: ile do prześwietnych Inful árcygodne ſpoſobił ſubjektá, tyle wdźięczności memoryałow w nieśmiertelney zoſtáwił pámięći, *immortalis memoria illius.* Dałſię z tym ſłyſzeć pewny Inſułat Polſki, iż początki ſwey fortuny, y honoru, wźiął przez reſpekt Jáśnie Wielm: w Bogu zeſzłego

C Do-

Dobrodźjejá: będą o tym wiedźiáły póź-
ne wieki, y nigdy tey pámięći śmierć záwiſna
nie wygryźie: *Immortalis memoria illius*. Zá-
jáśniáły ná rożnych przednich Głowách
Infuły Xięſtwá Zmuydzkiego, Infuły Suffrá-
gániy Wileńſkich y Białoruſkich, Infuły
Barowięńſkie, Infuły rożnych Opáctw: zkąd
to pochodźiło? oto w tym wſzytkim miał
ſtáránie *Pater Epiſcoporum*, *Pater Infularum*
Jáśnie Wielm: náſz Neſtor. *Immortalis eſt
memoria illius*. Trwa y trwáć będźie, táż
jego nieśmiertelność, w ták wielu poświęco-
nych Kośćiołách Jego pracą y Oſobą: gdy
bowiem potomne czáſy pytáć będą o ich
dedykácyách; odpowiedzą ná to hiſtorycz-
ne ánnały, że był Konſekrátorem Jáśnie
Wiel: Náyprz: KONSTANTYN KAZI-
MIERZ BRZOSTOWSKI Biſkup Wi-
leńſki, á tym ſámym y po śmierci nieśmier-
telna jego ſłáwá, *immortalis memoria illius*.

Trwa

Trwa y trwáć będźie táż jego nieśmiertel-
ność w ſtárowieczney ſwey dawnośći walecz-
nego Domu STRZEMIENIUSZOW, ktò-
rego godność zá Boleſłáwá Chábrego Pier-
wſzego Kròlá Polſkiego od śiedmiu ſet lat
ſwoy wźiełá początek, á tych chwalebnych
początkow koniec nie inny, tylko nieśmier-
telność ſłáwy w Domu źiemſkiey śmiertel-
nośći Jaśnie Wiel: BRZOSTOWSKICH.
Nie zeſzłá Pámiątká nieśmiertelnośći daw-
no zeſzłych u świátá Wielkich Arcybiſku-
pow tego Domu STRZEMIENIUSZOW,
Arcybiſkupá Gnieźnieńſkiego Primáſá Ko-
rony Polſkiey, y Jákubá Arcybiſkupá Lwow-
ſkiego. Słynie nieśmiertelność chwały Já-
śnie Wiel: CYPRIANA BRZOSTOW-
SKIEGO Wojewody Trockiego, Wielkiego
Zakonu mego Dobrodźieja: ſłynie nieśmier-
telność ſłáwy Jáśnie Wiel: JANA BRZO-
STOWSKIEGO Káſztelaná Trockiego,

 Jáśnie

Jáśnie Wiel: EMMANUELA BRZOSTOWSKIEGO Piſárzá W. X. L. Wielebnego w Bogu ANTONIEGO BRZOSTOWSKIEGO w mym Zakonie świątobliwego Kápłáná y Rektorá Collegium Mińſkiego już zeſzłego, Jáśnie Wielmoż: KONSTANTYNA BRZOSTOWSKIEGO Káſztelaná Mściſłáwſkiego. Cóż záś mòwić, o nieśmiertelnośći ſłáwy Wielkich y Przednich Domow *in nexu ſangvinis*, w Koronie y W. X. Litewſkim będących: Jáśnie Wielmożnych LESZCZYNSKICH, SZEMBEKOW, RAJECKICH, MLECZKOW, OGINSKICH, PLATEROW? Jáśnie Wielmożnych POCIEJOW, PACOW, WOYNOW, JASIENIECKICH, TYZENHAUZOW, BIAŁŁOZOROW, DENHOFFOW, KRYSZPINOW, PAKOSZOW? Co mòwić o Jáśnie Wielmo: Jáśnie Oświeconych, Wiel: innych Fámili-

ách

ách w Kolligácyi zostájących, Jáśnie Wiel: SAPIEHOW, Jáśnie Oświeconych RADZIWIŁOW, SANGUSZKOW, RADZIEJOWSKICH, CHALECKICH, CHARZEWSKICH, CZERNICKICH, DUNINOW, DĄBROWSKICH, FIRLEJOW, FRĄCKIEWICZOW, GĘMBICKICH, GRUDZINSKICH, ISAYKOWSKICH, JUNDZIŁOW, KOMAROW, KOMOROWSKICH, KORYCINSKICH, POTOCKICH, PRAZMOWSKICH, SOKOLINSKICH, WYHOWSKICH, ZENOWICZOW, SAKOWICZOW, PRZĘSŁAWSKICH, MINKIEWICZOW, MĄCZYNSKICH, y innych? Nieśmiertelney przeto Chwały pámiątká dáje się z tąd widźieć: *immortalis est memoria.* Trwa y trwáć będźie táż nieśmiertelność, iż wynálazł ná to sposob, áby dostoyność jego Senátorska y Pásterska śmierći nie pod-

dlegáłá, gdy zá żywotá ſwego árcygodnego ogłośił Sukceſſorá. A jeżeliż godźien nieśmiertelney Sławy S. Wáleryan Biſkup Hipponu, iż wźiął ſobie zá Koádjutorá y Sukceſſorá Wielkiego Auguſtyná; jeżeli w ten ſpoſob Sławny Euſebius Káppádocyi Biſkup, iż miał zá Koádjutorá y Sukceſſorá Wielkiego Bázylego: był przykład y w tey Dyecezyi, gdy Jáśnie Wiel: Naypr: Fundátor Akádemii náſzey Wileń: WALERIAN SZUSZKOWSKI PROTASEWICZ, miał zá Koádjutorá y Sukceſſorá S. p. Jáśnie Oświeconego JERZEGO RADZIWIŁA, zá czáſem potym Kárdynałá y Biſkupá Krákowſkiego: Jeſt to wſzytko z nieśmiertelną Anteceſſorow Sławą: táż nieśmiertelność Sławy ma mieyſce y w procederze Jáśnie Wiel: w Bogu zeſzłego Senátorá. Częſtokroć bywa, iż śmierć w ſtanách wyſokich, wielkie zámieſzánia czyni,

ſko-

ſkoro ſię bowiem dòm źiemſkiego mieſzkánia rozſypuje; áż ſię wnet wſzytká rozpraſza fortuná, kto co może to ſobie przywłaſzcza: álec oto śmierć w Bogu zeſzłego Jáśnie Wielm: Páſterzá jákby nie śmierć, bo żywy nam Páſterz y Senátor w ſukceſſyi, nie rocznym czáśikiem ſwe łáſki oświadczáć będźie *per annum gratiæ*, ále *ſæculis gratiarum* w wiekopomnych czáſách będźie chwalebny, dla nie nieśmiertelney ſławy ſwey Oſoby, y Swego Anteceſſorá, *immortalis eſt memoria illius*. A ták z wiádomośćią śmierći ſwojey w Bogu zeſzły ten Jáśnie Wiel: Senátor, wiedźiáł y o tym, iż miał żyć ſwą Sławą nieśmiertelney pámiątki: *Scio qvia morti trades me, ubi conſtituta eſt domus omni viventi.* Goſpodarzem życia w domách ludzkiey śmiertelnośi jeſt ſerce *1mū vivens*. Owòż ten náſz ſerdeczny Senátor, ſercem ſwoim po śmierći żyje! Oddáne bowiem ſerce jego

Sercu

Sercu Jezuſowemu, kędy zrzódło żywotá, oddáne ſerce do káplicy w Serdeczney miłośći ku Bogu gurujących Dźiewic (*c*) dokąd był wprowádźił przed trzemá láty Konfráternią Sercá Jezuſowego. Ey będźież to Serce zeſzłego w Bogu Senátorá drugim Sercá dodáwáło, áby nie gdźieindźiey lokowáć ſwe áfekty, tylko przy Sercu Jezuſowym! Ey będźież to Serce káżdego ożywiáło, áby w rozſzerzániu y wywyżſzániu Chwały Jezuſowey żaden martwym nie był! bo tym ſpoſobem człowiek y po śmierci żyje, jáko to widźieć y wiedźieć z Oſoby Jáśnie Wiel: w Bogu zeſzłego Senátorá, *Scimus qvoniam ſi terreſtris domus hujus habitationis diſſolvatur ædificationem ex DEO habemus*, iż z Domu źiemſkiey śmiertelnośći wychodząc, nieśmiertelną przed niebem pozyſkał ſławę ſwą powagą Senátorſką.

Ale

(*c*) *Klaſztor WW. Pánien Náwiedzenia Nayś: P. ná górze ſtoi.*

Ale jáko Páſterz y Biſkup był wſzytkim do zbudowániá życiem ſwoim y domem Boſkiey Chwáły. *Ædificationem ex DEO habemus domum*: Swięte máiąc zámyſły ná wyſtáwienie Domu Bożego Król y Prorok Dawid, z tym ſię dał ſłyſzeć. 1mo *Paralip*: 22. *v*. 5. *Domus, quam ædificari volo Domino, talis eſſe debet, ut in cunctis regionibus nominetur.* Dôm práwi, który chcę áby był zbudowány Pánu, táki ma być, áby był po wſzech źiemiách ſłáwny. Mówił to Dawid nie tylko jáko Kròl, ále y jáko Páſterz; bo mu to przyznawáją wyroki Boſkie. 2. *Reg*. 5 *v*. 2. *Dixit Dominus ad te, tu paſces populum meum.* Przy wyſokim ſwym doſtojeńſtwie, Monárchá y Koronat Syońſki, Páſterſką był ukoronowány funkcyą, á przy tym wſzytek wydałſię ná zbudowánie Domu Chwały Bożey. Nie żáłował ná to ſkárbow, koſztu, fortuny, ſtáránia, y ſamego zdrowia. Co o

D Da-

Dawidźie mamy z litery Boſkiey, to w Jáśńie Wielm: w Bogu zeſzłym Páſterzu Náſzym wſzytko widźiemy: wſzytekſię bowiem wydał ná ozdobę Chwały Domow Boſkich, y zbudowánie ſwey owczárni! Reformował kſztáłtniey ten ſam Kośćioł Kátedralny nie máłym koſztem y ſtárániem. Wyſtáwił tu Káplicę Náyśw: Imion JEZUS, MARYA, y hoynym funduſzem nádał. Wyſtáwił przybytek; ábo Ciborium ſzczyro-ſrebrne Pánu pánuiących w Náyśw: Sákrámenćie. A tylkoż to jego ſzczodrobliwość, w tey Bazylice, y w tym Domu Bożym określona? bynamniey! Poſzła ta hoynośc ná Erekcyą Kośćiołá, y Konwentu w Trinitpolu, Przewielebnych Oycow *SSS. Trinitatis de Redemptione captivorum.* Poſzłá tá hoynośc do Wielebnych Rochitòw, y onych przy protekcyi ſwoiey wſpomagáłá: poſzłá tá hoynośc do Kośćiołá Fárnego Janá S. y tám

ko-

koſztowne Mauſoleum przy Káplicy Bożego Ciáłá, ná pámiątkę Jáśnie Wiel: y wielce pobożnych ſwych Rodźicow, w tymże Kościele ſpoczywájących wyſtáwiwſzy, dość bogátą Kápę teyże Bázylice oddáłá. Poſzłá tá hoynosć do Kollegium Akádemii náſzey, y tám do Biblioteki więcey dwuſet Autorow ofiárowáłá. Dodayćież mi tu poważne onych Autorow piſmá, wyſokich konceptow! dodayćie płynnośći mowy, y kráſomowſkiey perory, ábym mògł godnie podźiękowáć imieniem teyże Akádemii, jáko Przeſłáwnemu Protektorowi y Prryncypálnemu Dobrodźiejowi, ábym mógł jego dobroczynnosć Páſterſką należyćie wyſłáwić. Nie dość miáłá nátey ſzczodrobliwośći łáſká jego Páńſká; opátrowáłá y inne *domicilia* Zákonu mego, oſobliwie Dòm S. Káźimierzá, bo y Sam Jáśnie Wiel: KAZIMIERZ ná wzór Cudownego Pátro-

ná ſwego w tym Kośćiele, (d) zdáłśię być troyręczny dla hoynośći, przy ktòrey Mąſtráncyą ſrebrną pozłociſtą, rubinámi ſádzoną, do Kośćiołá Wieleb: Pánien Wizytek ofiárował. Y Nie tylkoć to w Wilnie, y przy Wilnie rezydowáłá jego hoynośc, oto poſzłá y do Trok ná Koronácyą przeſławnego w Cudách y Stárowiecznego w Łaſkach Obrázu Mátki Boſkiey Nayśw: MARYI. Mòwże o tym támeczna Bázyliko, ják wieleś duſz ludzkich ná tym ákćie pozyſkáłá Bogu, przez gorliwego Páſterzá Nabożeńſtwo, y koſztow ſpendowánie? Mòwćie o tym ſáme pod ow czás tryumfálne bramy, jákośćie wielom tám przyſtęp, y weyśćie dáły do Tronu Miłośierdźia Boſkiego? Mòwcie o tym, obſzerne tám jeźiorá, ják wielu obmyło śię, y wybieláło grzechowych murzynow, nie przez wáſze wo-

dy,

(d) *Obraz łáſkáwy S. Káźimierza z trzema rękámi w Kaplicy Krolewſkiey, w Kośćiele Katedralnym Wileńſkim.*

dy, ále przez kąpiel łzáwey pokuty w oczách Ukoronowáney Kròlowey niebá y źiemie! Akt wálny Swiętey Koronácyi odpráwiwszy Pásterská hoyność, udáłáśię do Mińskiego Wojewòdztwá, y tám łáskáwą fundácyą Kollegii Zakonowi memu zákończyłá: przeto jáko Fundátorowi obligowáney ná záwsze wdźięczności czyniemy, y czynić będźiemy rekognicyą. Còż tu mòwić o innnych Kośćiołách erigowánych, y restáurowánych, innych záś nádánych, y obdárowánych różnemi áppárátámi y upominkámi? práwie w tey mierze nász Jáśńie Wiel: Pásterz, jáko Dáwid, wszytek swoy umysł ná to konsekrowáł, áby się dòm Chwały Boskiey budowáł z wielkim zbudowániem wszytkich ludźi, gdy sámą rzeczą, á nie słowy mòwił: *domus autem, quam ædificari volo Domino, talis esse debet, ut in cunctis regionibus nominetur.* Tu już pono-

 wić-

wić onę pochwáłę w Rzymie dáną Jáśnie Wiel: Páſterzowi náſzemu od KLEMENSA XI. temi słowy: *Bonus Eccleſiaſticus.* Dobry Kośćiołow Rządcá! dobry Kośćiołow Oćiec! dobry Kośćiołow Páſterz! *Bonus Eccleſiaſticus!* Kośćiołow y Domow Chwáły Bożey przeſtrzegájąc, był wſzytkim do zbudowániá żyćiem ſwoim, *ædificationem ex DEO habemus domum.*

A tu już do trzeciey idę częśći ſtáwájąc ná tym, iż Jáśnie Wiel: Náyprze: Páſterz y Senátor, jáko pełny lát Infułát, dòm wieczności, dźiełámi Niebá godnemi nápełnił: *domum æternam in cælis.* Czułym będąc y we ſnie ná Boſką chwałę Jákob Pátryárchá, mieyſce widźiánych tájemnic Niebieſkich, nie inączey utytułowáł, tylko domem Bożym y bramą Niebá. *Gen*: 28. ℣ 17. *Non eſt hic aliud, niſi domus DEI, & porta cæli.* Co ten rzekł Pátryárchá względem Niebieſkich

táje-

tájemnic, to ſię mòwić może o tájemnicách cnot SS. w oſobie pełnego lat, ále pełnieyſzego dźieł Niebá godnych Nayprz: Jáśnie Wielm: Naſzego Infułatá. *Domus DEI, & porta cæli.* Weſzli o to do onego Domu Boſkiego, przez bramy Niebieſkie, ktòrych tu widźiemy (*e*) przy náſzym Jáśnie Wielm: KONSTANTYNIE Wyſłáwionych nie niſkim konceptem: Stoi u pierwſzego rogu truny KONSTANTYN Papież, z tą powágą dźieł ſwoich, że *Magnus magnanimitate.* Y náſz Jaśnie Wiel: KONSTANTYN w tym nie umnieyſzony, ſłáwny od wielkiey wſpániáłości umyſłu, iż go żádne trudności, y náycięzſze przykrośći nie zwątliły: *Magnus magnaminitate.* Stoi u drugiego rogu truny ná przećiw KONSTANTYN Pátryárchá Cárogrodzki z tą pochwáłą, że *munificentiâ in templa, & Conſtantiâ pro fide orthodoxa celebris.* Y náſz Jáśnie Wiel: KONSTANTYN też má

(*e*) *Wzmianka Oſob ná Kàtáfalku.*

má záletę, już od hoynośći ná kościoły, jákom wyżey námienił, już od gorliwości do rozſzerzeniá wiáry S. kátolickiey Rzymſkiey, gdy tego dokazał w W. X. Litewſkim, ná Pánách Dyſſydentách, iż utráćiwſzy ákceſs do Honorow Oyczyſtych, utrácą po tym y Szláchectwo Przed Bogiem, jeśli ſię nie náwròcą. Stoi u trzeciego rogu truny KONSTANTYN Ceſárz Páńſtw Cárogrodzkich *Ducas* utytułowány, łáſkáwośćią, y mądrośćią známienity *clementiâ & ſapientiâ.* tudźież oſobliwym ku czći Náy: Bogárodźicy MARYI áfektem. Y Náſz: Jáśnie Wiel: KONSTANTYN w tym chwálebny, iż miáł przezorny dowcip, y w náukách po cudzych krájách wypolerowány, á dlá łáſkáwośći był wſzytkim Pan przyſtępny: gdy záś tám jákie wyiſkrzyłyſię niechęći; umiáł to mądrze gáśić, do ogniá fomentow nie przydáwáł. Stoi u czwártego

rogu

rogu truny ná przeciw KONSTANTYN Monárchá wſchodni, názwány *Porphyrogeneta* u Hiſtorykow, ſłáwny od nábożeńſtwá, y przytomnośći ſwey Páńſkiey ná SS. proceſſyách, *devotione in deducendis proceſſionibus*. Y Náſz Jáśnie Wiel: KONSTANTYN w tey mierze má dánk chwały. Co do Proceſſyi, nie wſpominam tego, jáko y w ſzędźiwych lećiech w tym mieśćie Wileńſkim przećiągłe odpráwował po rynkách proceſſye, już z Nayśw: Eucháryſtyą w dźień Bożego Ciáłá; już przy Introdukcyi Bráctw y Kongregácyi świątobliwych do rożnych Kośćiołow, już przy ogłaſzániu nowych SS. ſług Boſkich, y świeżo beatyfikowánych od Stolice Rzymſkiey. Zregeſtrowáne ſą ślády Twoje w komput zaſług Niebá godnych Jáśnie Wiel: KONSTANTYNIE, gdyś w prowádzał do Twojey Káplicy w tey Prześwietney Bázylice Obráz MATKI NAYS:

E ZKo-

z Kośćiołá Fárnego, gdyś wprowadzał SS. PIUSA, y Bł: CZESŁAWA do Wielebnych Oycow Kaznodźieyſkiego Zákonu, gdyś wprowádzał SS. JANA KAPISTRANA, y PASCHALISA, do Seráficznego Pátryárchy *minorum de obſervantia*; gdyś wprowadzał S. KATARZYNĘ BONONSKĄ, do Wielebnych Dźiewic Archánjelſkiego Kośćiołá; gdyś wprowádzał S. JANA BOZEGO do ſąſiedzſtwá Páłácu Twego; gdyś wprowádzał nowo beátifikowánego z mego Zákonu B. FRANCISZKA REGIS z oſobliwym Twym áfektem. Co ſię tknie nábożeńſtwá ku czci Boſkiey, ku Náyśw: MARYI: ſám Rzym tego świádkiem, gdy pierwiáſtki Kápłáńſkie nie gdźie indźiey záłożył, tylko w ſłáwney oney Bázylice Rzymſkiey *ad S. Mariam majorem*, prymicyálną Ofiárę ſpráwując, (*f*) á od ták nábożnych pierwiáſtek nigdy nie odſtąpił, względem

(*f*) Roku 1668.

dem teyże czci Boſkiey, y Náy: MARYI; poświęcony honorowi Mátki Nay: świątobliwie zámknął. Alec ja otwárte máiąc oko ná ten Kátáfálk y tron żáłobny, gdy widzę ná pierwſzym koloſſie KONSTANTYNA Wielkiego, przez krzyż tryumfującego nád nieprzyjáciołámi, *in cruce victor.* Ggy widzę ná drugim koloſſie KONSTANTYNA śiodmego Ceſárzá, ktòry koło ośmiudźieśiąt lat, máiąc Páńſtwo ſwoje, polecił wálecznemu Argyropie, y wźiął go do rządu zá Koádjutorá: Gdy widzę ná trzecim Koloſſie KONSTANTYNA Krolá Szkocyi, ſłáwnego od wzgárdy Honorów ziemſkich, Gdy widzę ná czwártym koloſſie z komputu SS. Męczennikow KONSTANTYNA Królá Brytánii ſłáwnego umártwieniem y poſtámi! przyznáć ſłuſznie muſzę Náſzemu w Bogu zeſzłemu Jáśnie

 Wiel:

Wiel: KONSTANTYNOWI te ſłowá, jego Obrázowi podpiſáne: *Par omnibus unus.* Te bowiem oſoby, ſą to żywe Konterfety żywych cnot, w oſobie, tego Infułáta *Par omnibus unus.* Ktoż mu bowiem nie przyzná, że *Victor in cruce*: kiedy ták wiele ponioſł przeciwnośći, zá ſwego Páſterſtwá, á wſzytkie przekonáł? Kto mu nie przyzná głębokiey przezornośći KONSTANTYNA ſiodmego, gdy ná pomoc do rządu ſwey obſzerney Dyecezyi, ták godnego ſporządził Koádjutorá? Kto mu nie przyzná wſpániáłośći umyſłu, od KONSTANTYNA Królá Szkocyi? iż ſię dyſponował ná złożenie Honoru ſwego: kto mu nie przyzna umartwieniá y poſtow KONSTANTYNA Królá Brytánnii? wſzák dáćie ſwiádectwo Werkowſkie (g) pokoje o dyſcyplinách przedłużonych w nocy Náſzego Jáśnie Wie:

KON-

(g) *Páłác ná Werkách koſztowny wyſtáwił.*

KONSTANTYNA, á będźiećie długo żądáły y wyglądáły tákowych osob przy waszych wygodach. Daćie świadectwo y o postach dni Sobotnie, bez żádnego pokarmu y napoju od tego w Bogu zeszłego Senatora przepędzone. Przy remonstracyach na tych kolossach KONSTANTYNOW, Nasz Jśnie Wiel: KONSTANTYN, *Par omnibus unus*, akcyami, sprawámi, dźiełámi Nieba godnemi, napełniał dòm wieczności, y do niego zaszedł dwudźiestego czwartego dnia Paźdźiernika, w samę pełnią miesięczną (*b*) jako pełny zasług Infułat. Dźień ten dwudźiesty czwarty mający pámiątkę S. Rafáłá Archanjoła, nie niewątpię, że go zá tym Tobiaszowym przewodnikiem do bram Niebieskich wprowádźił. Dźień ten májący pámiątkę S. Felixá Biskupá, który umierając z tym dałsię słyszeć: *Deus, gratias*

 Tibi!

(*b*) *Byłá ná tenczás incidentia pełni*

tibi! Virginitatem custodivi, Evangelia servavi, fidem & veritatem prædicavi. Pokazáł Felixem, pokazał szczęśliwym nászego Jáśnie Wiel: Infułata; bo pobożnym prawidłem reguluiąc żyćie, wiecznego tám szczęśćia stáł się uczęstnikiem, gdźie *Domus DEI, & porta Cæli.* W roku 1664. (*i*) cztery mile od Krákowá we wśi Wisniowey, Plebán támteczny, widząc się bliskim śmierći frásowáłsię o to, że Xiędzá nie miáł, ktòryby mu Sákrámentá Swięte dáł ná szczęśliwe zeyście z tego Swiátá: w tym frásunku S. Ignácy mu się pokázáł, y obiecáł, że nie miał umieráć bez Spowiedźi, y Komunii Swiętey: przydáł też to Swięty, że mu tę łáskę uprośił, zá obronę jego Zákonu przeciw nieprzyjáznym, y słáwę Societátis zá czásow jego szárpiącym: Swięty zniknął, á oto Xiądz z bliskiey wśi Ráciechowá przyjáchał, ktôry mu ná dobrą

śmierć

(*i*) *Kwiatkiewicz in annalibus n. 7.*

śmierć dał zbáwienne Sákrámentá: te przyjąwszy Plebán umárł, onemu Xiędzu pierwiey powiedźiáwszy, co mu Swięty mówił, y obiecał. Rozeszło się to miedzy ludźie, ktòrzy tym bárźiey temu wierzyli, że im to było bárzo wiádomo, jáko záwsze tego Zákonu przećiw językom ludzkim bronił. Tákże w roku (*k*) 1666. w Miásteczku Ptyczy, w Ruskich krajach gdy támeczny Plebán Xiądz Wiktoryn Odolinski cięszko záchorzał, S. Xáwier mu w postáci sługi we wszytkim násługował przez cáły tydźień: á gdy począł się mieć lepiey òw Kápłán; spytał tego ná pozor sługi ktoby y z kąd był? iż ták wiernie y mile służył. odpowiedźiáłá ná to oná osobá w postáći sługi, iż iest Fráńćiszek Xáwier, Indyiski Apostoł: to przydając, iż òw Kápłán tą łáską uráczony z Niebá, zá dobry áfekt, y obronę tego Zákonu, z którego był S. Xá-
wier

(*k*) *idem n.* 7.

wjer. Zeznał to y opiſáł ſwoją ręką Xiądz ten uzdrowiony. Nic nie wątpię, że ciż SS. Zákonu mego Pátryárchowie, przyczyną ſwoją do Bogá byli. Ci nápomoc Jáśnie Wiel: KONSTANTYNIE, ktòryś temi czáſy w oſobliwey miáł protekcyi moy Zákon y Wileńſkie domicilia, od gwáłtownych záwziętości, y zuchwáłych nieáfektow. Nic nie wątpię, że ciż Pátryárchowie, Tobie do domu Bożego, y brám Niebieſkich áſſyſtowáli: *Domus DEI, & porta Cœli.* Ná ten gòrny dòm y gòrne brámy Swiętych Niebios poglądájąc, widzę w gòrney fáciaćie tey pogrzebowey ſtruktury, iż dwudźieſtą czwartą liczbę w porządku Biſkupów Wileńſkich wyraża Jáśnie Wielm: w Bogu zeſzły náſz Páſterz. Widzę, że to zegar nie ná ziemſkie náſze dni y nocy, ále ná niebieſkie czáſy w cirkule wieczności! oſtátnia to godźiná w oſobie Jáśnie Wielm: pełnego lat Infułátá, ále

nay-

náy przednieyſzá co do dźwięku cnot Swiętych, ná cáły Horyzònt Sármácki ſłyſzánych. Cokolwiek było w pierwiaſtkowych Biſkupách Wileńſkich, począwſzy od pierwſzego S. p. ANDRZEJA WASIŁY MSZCZYWSKIEGO, áż do WOYCIECHA TABORA gorliwośći y dźielnośći Páſterſkiey; to ſię y w náſzym Jáśnie Wiel: Náyprze: KONSTANTYNIE naydowáło. Idąc od TABORA do PAWŁA XIĄZĘCIA Olſzáńſkiego, á od niego idąc do Jáśnie Wiel: Fundátorá Akádemii Wileńſkiey, WALERIANA PROTASEWICZA SZUSZKOWSKIEGO: idąc potym po wyſokich imionách pod tąż Infułą Wileń: będących, już onych Jáśnie Oświe: RADZIWIŁOW, WOYCIECHA jáłmużnikiem názwánego, y IERZEGO Kárdynałá; już onych Jáśnie Wiel: WOYNOW, BENEDYKTA y ABRAHAMA, już onych Já-

 śnie

śnie Wiel: WOŁŁOWICZOW, TYSZKIEWICZOW, ZAWISZOW, BIAŁŁOZOROW, SAPIEHOW, PACOW, KOTOWICZOW, cokolwiek w tych Infułátách náydowáłosię cnoty, pobożnośći, świątobliwośći; nie ſchodźiło ná tym y Náſzemu Jáśnie Wiel: KONSTANTYNOWI BRZOSTOWSKIEMU: á ták w tych ozdobách nam ogłáſzá, iż tą drogą przyſtęp do Domu Bożego, y weyśćie do Bram Niebieſkich: *non eſt hic aliud, niſi Domus DEI, & porta Cæli.* Toć już przyznáć, iż Jáśnie Wiel: Náſz Páſterz, jáko pełny lat Infułat, dźiełámi Niebá godnemi dòm wiecznośći nápełnił. *domum æternam in Cælis.*

Tu już Káznodźieyſką záwierájąc mowę, otwierám uſtá ná oſtátnią wáletę, y ſtáwam náprzod *in facie* Stolicy cáłego Chrześćiáńſtwá, Przed Tobą Oycze Náyś: INNOCENTY XIII. Oto Twojego Tronu Affi-

Aſſiſtent, już od tego honoru wákowáć muśi, bo wiekowáć z Bogiem záczął, przetoć ſzczęśliwych wiekôw życząc, oddáje wále.

Od Wátykáńſkich progòw idźie, *ad ſacrarium* obrád wálnych tey Oyczyzny, zgromádzonych ná Seym Wárſzáwſki Stánów Rzeczypoſpolitey oſtátnia wáletá, y ſtáwá przed Tobą Najáśnieyſzy Krôlu, Pánie, á Pánie Náſz Miłośćiwy, ten Neſtor Kołá Senátorſkiego w Bogu zeſzły Náſz Páſterz: oddájeć ják nayniżſze dźięki zá ten áfekt Kròlewſki, żeś ſię nákłaniał ku nominácyi onego ná Arcybiſkupſtwo Gnieźnieńſkie, o czym publiczne brzmiáły odgłoſy: oto już y Tobie Nájáśnieyſzy Pánie, y tym Eminencyom, dáiąc wále, ſwoich Ci lát ná Tronie Sármáckim życzy, ábyś był *Pater Regum*, jáko niegdyś tytułowano w tey Koronie długoletnie świecącego ZYGMUNTA pierwſzego, ábyś był, *REX REGIS*, jáko niegdyś miał

 ten

ten honor tenże Zygmunt pierwszy w Sármáckim walecznym Narodźie, z swojego ZYGMUNTA Wtòrego AUGUSTA. Wále y Tobie Najáśnieyszy Senacie, już Krzesłá swego innym ustępuje w Kole twòim á zá wszelką uprzeymość, y przychylny áfekt wszytkim dźiękuje. Waletá zás w-szczegulnośći przystępuje do Ciebie Jáśnie Wiel: Náyprze: w Bogu Mośći Xięże MACIEJU JOZEFIE ANCUTO Successorze y Biskupie Wileński. *Cecidit sors super Matthiam*: Honoru tego ná Cie los od Bogá: á gdy ták Swięte sporządźiły Niebá, żeś w nagrodę gorliwośći twòjey ku Chwále Bożey, ktòrąś ták wiele wystáwił y restáurował Kośćiołòw w tey Dyecezyi, *per Templum virtutis*, wszedłeś *ad Templum honoris.* Nic nie wątpię, że przy wszytkich tych, y innych Kośćiołach, będźie przez Cię ná záwsze pámiątká ná duszę Jáśnie Wiel: w

Bogu

Bogu zeſzłego Anteceſſorá. Miáłá przed tym Dyecezya Wileńſká wielce przeſławnego Koádjutorá y Sukceſſorá Jáśnie Oświe: JERZEGO RADZIWIŁA, ktòry od Jáśnie Wielmożnego Fundátorá Akádemii Wileń: WALERYANA, o czym wyżey, ná tę prácą y funkcyą záproſzony, wyżſzych godnośći ſtáłſię uczeſtnikiem, bo wprzòdy Biſkup Wileńſki, y Kárdynał z Koádjutorá, wkrótce przy tey purpurze, Biſkup Krákowſki y Xiążę Siewierſki: w też tropy gdy wſtępujeſz z Koádjutoryi, y pod Infułę Wileńſką głowę ſwoję ſkłaniáſz Jáśnie Wiel: Sukceſſorze: oto Ci ná wáletę głowę ſwoję ſkłania Jáśnie Wielm: Anteceſſor, á tego życzy, ábyś przy Herbowney ſtrzale Twojey *in luce Sagittarum Habacuc* 3. tą Paſterſką gòrując jaſnośćią, do gòrnego Syonu wſzytkich ſercá poćiągał: do czego niechybny prognoſtyk z Gwiazdy Twojey

F 3 y Xię-

y Xiężycá Jáśnie Wielm: Domu, iż onemi świecąc ná tey Arcy Kápłáńſkiey y Senatorſkiey godności, to pokażeſz doſtátecznie ná ſobie, co Duch Boży przypiſał przedniey Kościelney Oſobie *Eccle.* 50. *v.* 6. *qvaſi ſtella matutina in medio nebulæ, & quaſi luna plena in diebus ſuis lucet, & quaſi ſol refulgens, ſic ille effulſit in templo DEI.*

Nie ſchodźi tu ná walećie y do was Jáśnie Wielm: Nayprzew: Infułáći y Práłáći Prześwietney Tey Kápituły: zſtępując niegdyś z wyżſzego krzeſła Senatorſkiego, ná niżſze, bo zá Płocką Infułę y Kátedrę, Warmińſką przyimując Swiętey p. Andrzey Chryzoſtom Załuſki, S. P. Rzymſkiego Xiążę, y Kanclerz Koronny, wydał Xiążkę pod tytułem Paſterſkiego afektu, y onę Duchowieńſtwu Płockiey Dyecezyi, przy ſwey waledykcyi dedykował. Nie w jedney xiążce, ále w wielkich tomach toby ſię piſać y

prá-

práſowáć mogło, co ku záſzczytowi z oſobná, Káżdego w tey Prześwietney Kápitule ten Páſterz prácowáł, owóż już po tych prácách ſnem śmiertelnośći odpoczywa, á od wſzytkich domáwia ſię przy ofiárách onego áfektu y życzliwośći *reqviescat in pace.* Też ſáme vota y od Was ná wáletę być máją prześwietne Dekánáty, Proboſtwá, Parochie, y wſzyſcy *beneficati in sorte Domini*: rozrzewnione wáſze niech głoſzą afekty *reqviescat in pace.* Też ſáme vota y od was Prześwietne Zakony jáko *supremo Sacrorum Principi reqviescat in pace.* Táż dewocyá y od was Dziewicze Klaſztory ták godnemu Páſterzowi *reqviescat in pace.* Od Duchownego ſtanu do świeckiego toczy ſię Kołá życzliwá uprzeymość ná pożegnánie: do Ciebie náprzod Jáśnie Wiel: Mcia Páni KONSTANCYA z BRZOSTOWSKICH LESZCZYNSKA Woje-

wodźiná Káliſká Rodzona Sioſtro Jáśnie Wiel: zeſzłego w Bogu Infułátá, Bráterſkim Ci y Páſterſkim wáledikując áfektem tego życzy: áby Cię przy tych, które máſz w Koronie Honorách, Dobroć Boſka wſzelkiemi Koronowáłá Sukceſſámi, y długofortunnym cieſzyłá zdrowiem. A że w STRZEMIE Twoje idą Koronne Krzesłá y Káncler ſkie Pieczęći; przy wyſokich tych doſtoynośćiách znizonego do Truny y Smiertelney źiemi Brátá przed Boſkim nie zápomniſz Májeſtátem.

Pieczętuje Wujowſki ſwoy áfekt wſzelką życzliwśćią ku Tobie Jáśnie Wielmo: Mciá Páni EWO z Leſzczyńſkich SZEMBEKOWA Kánclerzyná Wielká Koronná; zápieczętował ten Chwálebny Páſterz chwalebne ſwe żyćie przy Herbownym Strzemieniu oną Pogonią w Wielkim X.L. ktòrá z wyrokòw Boſkich *apoc*: 6. *v.* 8. káżdego

w bie-

w biegu żyćiá dogániá, y zábierá ná termin wiecznośći: teraz z ſmiertelnego piopiołu jáko Fenix, bá jáko byſtrolotny Orzeł ku Niebu idąc: Tobie przy Orle Honoru y Imieniá Jaśnie Wiel: JANA (*l*) Twego KANCLERZA Koronnego Orlich lat życzy, (*m*) ábyś przy ſtárowiecznych Jáśnie Wielmożnych SZEMBEKOW ROZACH, Kwitnących we wſzelkie pociechy wiekow záżywáłá, którás w wonnośći Twych cnot rozlicznych, y zácnośći Páńſkich przymiotow jákby Ráyſką bez záwiſney przyſády EWA rekreujeſz ochłodą Swiát Sármácki.

Táż uprzeymość Páſterſká y ſtryjowſká ku Tobie Jáśnie Wiel: Mći Pánie JOZEFIE BRZOSTOWSKI Piſárzu W. X. L. Stároſto Miadźiołſki y Byſtrzycki: wſtępuy w STRZEMIE Sławnych Dźieł Jáśnie Wiel:

 Ro-

(*l*) *SS. Doktorowie S. Janá nazywáją Orłem.* (*m*) *Orzeł do dwuchſet lat żyje podług Pliniuſza.*

Rodowitośći Twojey; y Oyczyſtych Záſług ku Dobru Poſpolitemu: Wylátuy od Piòrá Honoru Twego do wyżſzych godnośći: A co O Wielkorządcy Kròlow Egipſkich Jozefie piſmo Boże mòwi *Eccli* 49. *v.* 17. *Joſeph qui natus eſt homo, Princeps Fratrum, Firmamentum Gentis,* Jozef práwi człowiek nád ludźie, Pryncypał Imienia Bráterſkiego, Umocnienie Rodzaju: Toż ſámo Niech y O Tobie pòżne głoſzą wieki, żeś człowiek wſzytkim miły, w Bráterſkich Narodu Sármáckiego afektách Princeps, Rodowitośći, Sławy, Imienia, Fámilii, Parenteli Firmamentum. A jáko ná firmamencie gòrnym, Boſkiey chwały ſtolicá: ták ná Twojey Oſobie y ſtárániu, niech ſię Honor Boſki - u twierdza, przez roſzerzenie y protekcyą Swiętey Unii w dobrách Twoich, tákie jeſt votum ná oſtátnim pożegnániu Stryjá y Dobrodźiejá Twego Jáśnie Wielm: Páſterzá Naſzego á przez obalenie wſzel-

kich błędnych uporòw, Takie ieſt votum ná oſtatnim pożegnaniu Stryja y Dobrodźieia Twego Jáśnie Wiel: Páſterzá Naſzego.

A do Ciebie co tu rzecze ná tey Oſtátniey wálecie Wielmożna Mośćia Páni ROZALIA z Brzoſtowſkich PLATEROWA Stárośćiná Xięſtwá Inflántſkiego y Dyneburſka: oto w ſwey Oſobie Jáśnie Wielm: Stryi Twoy pokazał ſię fruktem doyrzałym ná tę Jeśień śmiertelności, y przyjemnym Owocem do ſmáku Swiętych Niebios: Ty zás przy kwieciſtym y Rożánym Imieniu Twoim ábyś w Wirydarzách Jáśnie Wielm: Domu PLATEROW Wſzelkiemi kwitnęłá pociechámi y przy błogoſłáwieńſtwie Boſkim fruktifikowáłá ják nayſzczęśliwſzym dápowodzeniem, tegoć życzy Stryjowſkie dájąc wale Jáśnie Wielm: Páſterz, á dodájąc tę apprekacyą áby ſtárowieczne PLATEROW Trámy trwáłość wſzelkich fortun y zdrowiá ſpráwowáły cedrową.

Wam też Wiel: Mośćiwi PP. BRZOSTOWSCY Káſztelanicowie Mśćiſławſcy jeſzcze Minorennes, wam Wiel: M. M. PP. OGINSCY Kaſztelánicowie Witebſcy, y Wam Wielm: M. M. PP. PLATEROWIE Stáośćicowie Xięſtwa Inflantſkiego, przy tey walećie tego życzy, áby z was káżdy był *filius accreſcens* Tey Matki Oyczyzny, áby do raſtał zá błogoſłáwieńſtwem Naywyżſzego wſzelkich honorów, obſzernych fortun, y wiekopomney ſłáwy.

Przy tymże pożegnániu nie zápomina was ktòrych *memoria in benedictione* W pokrewieńſtwie będące Jáśnie Wiylmożne Domy Jáśnie Wielm: LESZCZYNSKICH, Jáśnie Wiel: SZEMBEKOW, Jáśnie Wielm: POCIEJOW, Jáśnie Wielm: JASIENIECKICH WOYNOW, Jaśnie Wielm: PACOW, Jáśnie Wiel: BIAŁŁOZOROW; Oto wam y wſzytkim innym Paſterſkie z

Bło-

Błogosławieństwem wale: á oráz do káżdego z nas z Herbownego Strzemienia Zbáwienna przestrogá.

Widźiał Jan S. w objawieniu *cap*: 6. *v.* 8. Jezdcá Názwánego śmierćią, *& ecce eqvus pallidus & qui sedebat super eum Nomen illi mors.* Pogonia Twojá Wielkie Xięstwo Litewskie oto teraz tákowym Jezdcem, wstąpił ten Jeźdźiec w Herbowne STRZEMIE Jáśnie Wielm: Pásterzá, y onego do domu Wieczności wźiął z sobą: przyidźie y nam zá tym dążyć Jezdcem w strzemie śmiertelnośći wstępując: a jesteśmyż ná to gotowi? świadczą Swięte historie SS. Pustelnikôw, iż gdy jeden stárzec umieráiąc, przy sámym skonániu uśmiechnął się potrzykroć, spytány o przyczynę tey wesołości przy żałosnym czaśie? odpowiedźiał temi słowy: *Risi primò; quia omnes timetis mortem, risi secundò; quia non estis para-*

ti, riſi tertió; qvia à labore vado ad reqviem. Uśmiechnąłem ſię práwi náprzod, iż ſię boićie śmierći, powtòre, iż nie jeſteśćie gotowi, potrzećie, iż od pracy idę ná odpoczynek. To pewna że śmiechu godna śmierć tákiego człowieká, ktòry o niey nie myśli, y ná ktòrą uważác niechce, á w śmiertelnych grzechách będąc dobrowolnie trupieje: *in interitu veſtro ridebo & ſubſannabo* mówi Duch Boży *prov:* 1. *v.* 26. Bá ráczey Opłákána to śmierć, Zá którą wieczná náſtępuje zgubá, O niechże u nas będźie gotowośc ſumnienia przez ſzczyrą pokutę ná ten termin nieſpodźiány *Vigilate quia neſcitis diem neq; horam Matth:* 25. O niechże ten kres żałoſny żyćia do uſtawiczney nam ſię wraża uwagi ábyśmy werifikacyi ſłów Apoſtolſkich ná ſobie doználi że mamy dom Wieczny w Niebie, *Scimus quoniam ſi terreſtris domus Noſtra hujus habitationis diſſolvatur, quòd ædificationem ex DEO habemus, domum non manu factam, æternã in cælis Amen.*



